



## Ku czci pamięci - tegoroczna wizyta samorządu na Powązkach

---

*Którzy o świecie wypłynęli  
ale już nigdy nie powrócą  
na fali ślad swój zostawili -  
w głąb morza spada wtedy muszla  
piękna jak skamieniałe usta  
ci którzy szli piaszczystą drogą  
ale nie doszli do okiennic  
choć już dachy było widać -  
w dzwonie powietrza mają schron  
a którzy tylko osierocą  
wyziębły pokój parę książek  
pusty kałamarz białą kartę -  
zaprawdę nie umarli cali  
szepc ich przez chaszcze idzie tapet  
w suficie płaska głowa mieszka  
z powietrza wody wapna ziemi  
zrobiono raj ich anioł wiatru  
rozetrze ciało w dłoni  
będą  
po łąkach nieść się tego świata*

pisał Zbigniew Herbert w wierszu "**Ballada o tym że nie ginimy**", a my pragnąc uczcić pamięć naszych zmarłych kolegów wybraliśmy się na Powązki, by odwiedzić ich mogiły i zapalić symboliczne znicze.

Cmentarz powązkowski jest miejscem, w którym spoczywa wielu wybitnych Polaków, naukowców, osób kształtujących politykę i gospodarkę naszego kraju - w tym lekarzy. Listopad jest doskonałym momentem, by w atmosferze zadumy i skupienia wspomnieć nasze Koleżanki i Kolegów - tych, z którymi pracowaliśmy, których mijaliśmy na szpitalnych korytarzach, z którymi działaliśmy w samorządzie lekarskim. To symboliczny gest, który przede wszystkim ma na celu uzmysłwić nam, jak ważna jest pamięć o tych lekarzach, których już z nami nie ma.

Niech pamięć o nich nigdy nie zginie!

*fot. Iwona Kania/ NIL*

